

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

OREDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 28-go marca 1936 r.

Obwieszczenie

o zaciągu ochotniczym do czynnej służby wojskowej.

Na podstawie art. 71 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ustaw R. P. Nr. 60 z r. 1933 poz. 455) oraz na podstawie rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych Nr. 1311/Org. z dnia 29. 2. 1936 r. ogłaszam zaciąg ochotniczy do czynnej służby w wojsku, marynarce wojennej lub Korpusie Obrony Pogranicza na następujących warunkach:

1. Roczники, które mogą być przyjęte. — Prawo wyboru broni.

W charakterze ochotników do czynnej służby wojsk. mogą zgłaszać się w roku 1936 mężczyźni urodzeni w latach 1916, 1917 i 1918.

Zgodnie z art. 70 ustawy i § 313 rozporządzenia wykonawczego ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju wojska, marynarki wojennej lub Korpusu Obrony Pogranicza (K. O. P.), w ramach określonych w pakiecie 2 wzgl. 3 niniejszego obwieszczenia. Prawo wyboru formacji ochotnikom nie przysługuje. Jedynie ochotnicy do marynarki wojennej mogą wyrazić życzenie odbycia służby w Flotylli w Gdyni lub w Flotylli Rzecznej w Pińsku. Wybór ten jest orientacyjny; ostateczna decyzja zależy od władz marynarki wojennej.

2. Rodzaje broni, do których mogą zgłaszać się ochotnicy z cenzusem (maturzyści), posiadający prawo do skróconej służby wojskowej (art. 51 ustawy):

do piechoty — przedewszystkiem uczniowie i absolwenci szkół agrotechnicznych, umiejący obchodzić się z koniami; do artylerji — tylko z pośród studentów politechniki i matematyczno-przyrodniczych wydziałów uniwersytetów oraz z pośród posiadających matury gimnazjów matematyczno-przyrodniczych.

do lotnictwa — w charakterze personelu latającego (na pilotów) przedewszystkiem absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), kursów szybowcowych, oraz p. w. lotniczego, inni ochotnicy z cenzusem znów warunkowo w zależności od wyników badania w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich

do saperów — tylko z pośród studentów politechniki wydziałów: inżynierji lądowej, inżynierji wodnej, elektrotechnicznej i mechanicznej, oraz z pośród absolwentów (maturzystów) gimnazjów matematyczno-przyrodniczych i szkół techni-

cznych z wyjątkiem szkół agrotechnicznych (szkoły leśne, rolnicze, ogrodnicze) i szkół włókienniczych;")

do łączności — tylko z pośród studentów wydziału elektrycznego (sekcja prądów słabych) z politechniki warszawskiej i lwowskiej, pozatem studentów innych politechnik z tego wydziału, jak również absolwentów szkół technicznych, następnie posiadających świadectwa ukończenia kursów radiotechnicznych i telegraficznych, zatwierdzonych przez Min. W. R. i O. P., dalej posiadających świadectwa radiotelegrafistów (radiooperatorów) I. lub II. klasy wydane przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, radioamatorów-krótkofalowców, należących do Polskiego Związku Krótkofalowców, posiadających świadectwa o złożeniu egzaminu na radioamatora przy „Państwowych Kursach Radiotechnicznych", junaków przysposobienia wojskowego z ukończonym pomyślnie kursem w obozie radiotelegraficznym, wreszcie absolwentów (maturzystów) gimnazjów matemat.-przyrodniczych.

Nie mogą być przyjmowani do łączności absolwenci szkół agrotechnicznych (szkoły leśne, rolnicze, ogrodnicze), jak również absolwenci szkół włókienniczych, o ile nie posiadają warunków wyżej wymienionych.")

*) UWAGA: Absolwenci wydziałów: mechanicznego i elektrycznego Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi mogą być przyjmowani w charakterze ochotników do saperów i łączności.

Ochotnicy z cenzusem nie mogą być przyjmowani do broni pancerniej, zandarmerji, taborów, służby zdrowia, służby intendentury i marynarki wojennej.

3. Rodzaje wojska, do których mogą się zgłaszać ochotnicy, którzy nie posiadają warunków do skróconej czynnej służby wojskowej (matury gimnazjalnej i równorzędnej) a którzy posiadają wykształcenie ukończonych conajmniej 4 klas (oddziałów) szkoły powszechnej i złoża zobowiązanie do pozostania w wojsku lądowym lub K. O. P. na 1 rok, w marynarce wojennej na dwa lata, w charakterze nadtermimowych:

do: Piechoty, Piechoty K. O. P., Kawalerji, Kawalerji K. O. P., Zandarmerji, Artylerji: lekkiej-ciężkiej, konnej, Saperów, Saperów K. O. P.

do łączności
do broni pancerniej przedewszystkiem absolwenci szkół rzemieślniczych, przemysłowych albo dokształcających z wydziałami: samochodowym, elektrotechnicznym i wogóle grupy metalowców,

do lotnictwa pilotów (absolwenci p. w. lotn. kursów szybowcowych, cywilnych szkół pilotów), następnie absolwenci szkół rzemieślniczych, przemysłowych i dokształcających z wydziałami: lotniczym, samochodowym, elektrotechnicznym i wogóle grupy metalowców.

Kandydaci do lotnictwa tych kategorii, uznani przez komisje poborowe za zdolnych do służby ochotniczej, będą w cieleni bezpośrednio do formacji lotniczych bez uprzedniego badania warunkowego w Centrum Badań Lotniczo - lekarskich. do marynarki wojennej — warunkowo, zależnie od zapotrzebowania i wyników badania w Kadry Flotylli Rzecznej.

UWAGA: Ochotnicy do broni pancerniej i do lotnictwa muszą posiadać wykształcenie ukończonych conajmniej 7 klas (oddziałów) szkoły powszechnej.

4. Podania o przyjęcie w charakterze ochotników powinny być składane do Powiatowej Komendy Uzupelnień, właściwej dla miejsca zamieszkania (a nie czasowego pobytu) zgłaszającego się, zasadniczo w terminie do dnia 1 maja 1936 r.

Po tym terminie będą przyjmowane tylko:

a) najdalej do dnia 1 lipca 1936 r. podania kandydatów na ochotników, którzy posiadają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej na podstawie art. 51 ustęp 1 i 2 ustawy (ochotnicy z cenzusem) bez względu na to, kiedy warunki te uzyskali,

b) najdalej do dnia 1 lipca 1936 r. podania kandydatów, uczniów ślusarsko-monterskich kursów „wojskowo przetwórczych, dziennych i wieczorowych, Tow. Wojskowo-Lecnicznego,

c) podania o przyjęcie do służby ochotniczej junaków p. w. broni pancernej, którzy w 1936 r. kończą obóz p. w. broni pancernej, o ile wniesione będą w takim terminie, by kandydaci mogli być przedstawieni dod. komisji poborowej przed 1 października 1936 r.

5. Dokumenty, które muszą być dołączone do podań,

Do własnoręcznie napisanych podań o przyjęcie w charakterze ochotników winny być dołączone następujące dokumenty:

a) poświadczenie obywatelstwa polskiego,

b) metryka urodzenia,

c) świadectwo nienagannego prowadzenia się (moralności),

d) zezwolenie ojca względnie prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska,

spisane protokółarnie we właściwym zarządzie gminy, lub przedstawiony w formie aktu notarialnego, bądź też w formie innego aktu pisemnego, uwierzytelnionego przez notariusza,

e) świadectwa szkolne uprawniające do skróconej czynnej służby wojskowej, lub świadectwa szkolne, stwierdzające wykształcenie określone w pkt 3. Świadectwa szkolne muszą być dołączone w oryginalach lub w uwierzytelnionych odpisach,

f) zobowiązania do służby ochotniczej sporządzone według wzoru, który poda P. K. U.

Prócz dokumentów wymienionych w pkt a-f powinni do podania dołączyć:

- ochotnicy do marynarki wojennej: bez prawa do skróconej czynnej służby wojskowej świadectwo ewentualnej znajomości rzemiosła, a jeżeli pełnili służbę w marynarce woj. innego państwa lub w marynarce handlowej, wszelkie dokumenty stwierdzające tę służbę,
- ochotnicy do lotnictwa bez prawa do skróconej czynnej służby wojskowej,
- świadectwo ewentualnej znajomości rzemiosła.

Kandydaci, którzy składają podania jako uczniowie szkół, względnie bezpośrednio po opuszczeniu zakładu naukowego — wolni są od przedstawienia świadectwa nieuczęsnego prowadzenia się (moralności)

UWAGA: W myśl okólnika Min. Skarbu D. V. 7459/534 z dnia 10 kwietnia 1934 r. dokumenty potrzebne do podania o przyjęcie na ochotnika, mają być przez odcisnę władze i urzędy wydane bez pobrania opłaty stemplowej. Dotyczy to poświadczeń obywatelstwa polskiego, metryk urodzenia oraz świadectw nieuczęsnego prowadzenia się. Celem uzyskania tych dokumentów bez opłaty stemplowej należy do urzędu lub władzy, uprawnionej do wydania dokumentu, wnieść niezwłocznie podanie, wyszczególniające dokładnie nazwisko, imię, rok urodzenia i miejsce zamieszkania oraz oświadczając, że dokument jest potrzebny dla uzyskania przyjęcia do ochotniczej służby wojskowej. Podanie to jest również wolne od opłaty stemplowej.

Akty podpisane przez ojca lub opiekuna zawierające zezwolenie synowi (pupilowi) na wstąpienie do wojska, marynarki wojennej lub K. O. P. w charakterze ochotnika, zostały zwolnione od opłat stemplowych na mocy art. 130 i 209 ordynacji podatkowej z dnia 12 maja 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 346).

6. Termin przeglądu lekarskiego o ochotników. — Badanie specjalne zgłaszających się do marynarki wojennej i lotnictwa.

Przegląd wojskowo lekarski ochotników przez komisję poborową odbyć się zasadniczo w czasie poboru głównego

rocznika 1915. Termin stawienia się ochotników przed komisją poborową podany będzie w obwieszczeniach o poborze rocznika 1915.

Ochotnicy z cenzusem przyjęci warunkowo do lotnictwa oraz ochotnicy bez cenzusu zgłaszający się do marynarki wojennej, w razie zakwalifikowania ich przez komisję poborową do kat. „A” będą poddani powtórnemu badaniu specjalnemu, od wyniku którego zależać będzie dopiero ostateczne przyjęcie ich do lotnictwa lub marynarki wojennej.

W związku z tem, kandydaci przyjęci warunkowo mogą wybrać drugi rodzaj wojska, który będzie miarodajny w wypadku nieprzyjęcia ich do lotnictwa wzgl. marynarki wojennej. Ewent. wybór drugiego rodzaju wojska musi ochotnik stwierdzić własnoręcznie na swem podaniu o przyjęcie w charakterze ochotnika. Równocześnie winien on złożyć drugie odpowiadające zobowiązanie do służby ochotniczej. Ochotnicy, którzy drugiego rodzaju wojska nie wybierają, zostaną w razie nieprzyjęcia ich do lotnictwa, względnie marynarki wojennej, od odbywania służby ochotniczej zwolnieni.

7. Zachęca się młodzież do jaknajliczniejszego zgłaszania się do wojska, marynarki wojennej i K. O. P. w charakterze ochotników gdyż:

1. maturzystom szkół średnich ogólnokształcących i równorzędnych wcześniej: sze odbycie czynnej służby wojskowej umożliwi spokojne odbywanie studjów po odbytej służbie, a tym którzy zgłosili się ochotniczo, lecz nie zostali przyjęci z braku warunków fizycznych daje w razie studjów na wyższych zakładach naukowych prawo do odroczenia służby wojskowej do 25 lat życia włącznie.

2. posiadającym co najmniej ukończonych 4 oddziałów szkół powszechnych służba ochotnicza daje możliwość poświęcenia się po jej odbyciu — służbie nadterminowej, a posiadającym co najmniej ukończonych 7 oddziałów 7-mio klasowych szkół powszechnych, umożliwia po zostanie w wojskowej służbie zawodowej, a temsamem uzyskanie po odbyciu służby zawodowej stanowiska w służbie cywilno-państwowej.

3. służba ochotnicza w marynarce wojennej daje możliwość zdolniejszym ochotnikom pływania na okrętach, poznania świata tudzież możliwość służenia w lotnictwie morskiem oraz nabycia fachu, który i w życiu cywilnem daje kwalifikację do ubiegania się o odpowiednią pracę. Pierwszeństwo do służby ochotniczej w marynarce wojennej mają ci kandydaci, którzy prócz zwykłych warunków, posiadają pewną praktykę udowodnioną odpowiednimi świadectwami w następujących zawodach: kowalskim, ślusarskim, elektrykarskim, monter, palacza, szofe-

ra, maszynisty, cieśli, kucharza, kelnera, marynarza.

Z pośród kandydatów do lotnictwa bez cenzusu pierwszeństwo posiadać będą ci, którzy prócz warunków wymaganych do lotnictwa udowodnią odpowiednimi świadectwami praktykę w następujących zawodach: kowalski, ślusarski, elektrykarski, monter, szofera, maszynisty, radio-telegrafisty, fotografa, rusznikarza, blacharza.

Poznań, dnia 17. marca 1936 r.

Dowódca Okręgu Poznański Nr. VII.

KNOŁL

General Brygady.

Obwieszczenie.

Starostwo ostrzega przed udzielaniem jakiegokolwiek zapomóg Józefowi Dominiczakowi, narodzonemu dnia 21-go lutego 1898 r. w Dymaczewie, pow. Poznań, synowi Andrzeja i Antoniny z Gielewskich gdyż Zarząd Miejski w Mosinie zwracać ich nie będzie.

Dominiczak Józef z zawodu robotnik, opuścił swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania bez wymeldowania się i dalsze miejsce pobytu jego jest nie znane.

Przypuszczając należy, że Dominiczak trudni się włóczęgostwem. W razie pojawienia się w/w w jakiegokolwiek miejscowości należy powiadomić Zarząd Miejski w Mosinie.

Krotoszyn, dnia 25. III. 1936 r.

Za Starosą Powiatową:

Szarkowski, referend.

Nr. P. 11/4/36.

Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 18 marca 1936 r. Nr. S. P. B. VI. 9a/29 zezwolił Siostrzom Seraficom w Podgórzu koło Torunia na urządzenie zbiórki publicznej w lokalach publicznych i prywatnych na całym terenie Województwa Poznańskiego w czasie od 1 kwietnia 1936 r. do dnia 31 sierpnia 1936 r. włącznie.

Osoby przeprowadzające zbiórkę obowiązane są posiadać przy sobie dowód osobisty z fotografią, legitymację upoważniającą daną osobę do przeprowadzenia zbiórki, wydaną przez Siostry Serafiki w Podgórzu, a potwierdzoną przez Starostwo terytorjalne oraz w książki lub listy (kwitariusze) służące do zapisywania ofiar poświadczone urzędowo przez Starostwo terytorjalne.

Krotoszya, dnia 24. III 1936 r.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 32/8/36.

Dział nieurzędowy.

Komunikat.

Z powołaniem się na pismo Starostwa Powiatowego z dnia 12. grudnia 1935 r. L. dz. 801/35 P. Pr. (tutajczy Referat Pośrednictwa Pracy podaje P. P. Pracodawcom do wiadomości, że wykonuje jedynie czynności w zakresie pośrednictwa pracy w ratuszu pokój Nr. 4 na terenie tut. miasta.

Tut. biuro Pośrednictwa Pracy posiada w swej ewidencji kandydatów do pracy, zarówno fizycznych jak i umysłowych (siły żeńskie i męskie) w każdym zawodzie i może służyć P. P. Pracodawcom kandydatami wykwalifikowanymi, z du-

goletnią praktyką i posiadającymi pełne zaufanie poprzednich pracodawców.

Tut. Biuro Pośrednictwa Pracy, chcąc sprostać wszelkim wymaganiom P. P. Pracodawców, nie będzie ograniczało się jedynie do zapośredniczania danego kandydata do pracy, lecz będzie się starać utrzymać kontakt z P. P. Pracodawcami, w celu zebrania o zapośredniczonych pracownikach dane o jego wartości moralnej i zawodowej.

Ten sposób przyczyni się do przeprowadzenia ścisłej selekcji pracowników pod względem ich kwalifikacji, a skutki jego nie mogą być obojętne P. P. Pracod-

dawcom, którzy — rzecz oczywista — pragną posługiwać się wartościowym materiałem pracowniczym.

Wobec powyższego tut. Referat Pośrednictwa Pracy zachęca P. P. Pracodawców do korzystania z usług tut. Urzędu w większej mierze niż dotychczas, przy czem przypominamy o ciążyącym na P. P. Pracodawcach ustawowym obowiązku zgłaszania do Biura Pośrednictwa Pracy wolnego miejsca i w ciągu trzech dni przyjętego robotnika i pracownika, gdyż niespełnienie tego obowiązku pociąga za sobą sankcje karne — grzywną do 3.000.— zł — przewidziane rozporządze-

niem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 lutego 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 18 poz. 123). Wolne miejsca pracy, jak również zapotrzebowanie pracowników zgłoszone być mogą pisemnie, ustnie lub telefonicznie. Przyjmować można tylko pracowników zarejestrowanych posiadających legitymację bezrobotnych, którą z chwilą przyjęcia do pracy, należy pracownikowi odebrać po stwierdzeniu na wewnętrznej stronie jego ostatniej kontroli podanej datownikiem, która winna wykazywać datę o 1 miesiąc wstecz od daty przyjęcia do pracy.

Przyjęcie robotnika niezarejestrowanego może jedynie nastąpić po poprzednim porozumieniu się z kierow. tut. biura.

Nadmieniam, iż w roku bieżącym będą specjalnie przeprowadzał częste kontrole zakładów pracy, w kierunku ustalenia, czy wszyscy pracodawcy dostosowują się do rozporządzenia Ministra Pracy i Op. Społ. z dnia 15 lutego 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 123), zaś na winnych przekroczenia zmuszony będzie wnieść doniesienia karne do tut. Starostwa Powiatowego.

Burmistrz (—) Fenrych

Kronika miejscowa.

— Walne Zebranie Koła Przyjaciół Zw. Strzel. w Krotoszynie. Zawiadomienie, że we wtorek dnia 31. marca 1936 r. o godz. 19-tej wieczorem w sali Hotelu pod Białym Orłem odbędzie się Walne roczne zebranie Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Krotoszynie z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania,
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania,
- 3) Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły i dyskusja.
- 4) Udzielenie absolutorium ustępują-

cemu Zarządowi,

5) Wybór nowego Zarządu Koła,

6) Wolne głosy i zamknięcie.

na które wszystkich członków i sympatyków Koła Zarząd uprzejmie zaprasza.

Sekretarz Koła

Prezes

(—) Putz

(—) Wilimowski
Starosta Powiat.

— Z pracy Koła Przyjaciół Harcersstwa. Praca harcerska na terenie powiatu krotoszyńskiego, a zwłaszcza na terenie miasta Krotoszyna, rozwinięta się w ostatnich latach bardzo silnie. Dotychczasowa liczba przyjaciół harcerskich nie mogła zapewnić na przyszłość należytej opieki nad drużynami powstającymi w innych miastach powiatu i po wsiach. Z tego powodu przystąpiono do zorganizowania Gion Przyjaciół Harcersstwa przy poszczególnych szkołach i drużynach pozaszkolnych. Wszystkie Grona Przyjaciół tworzą Obwodowe Koła Przyjaciół Harcersstwa.

Walne Zebranie Koła Przyjaciół Harcersstwa odbyte w dniu 26. II. br. pod przewodnictwem prezesa Koła Dr. Krzywańskiego, dało możność licznie zebranym członkom i sympatykom poinformowania się o ważności i doniosłości pracy Koła. Ciekawy referat o aktualnych potrzebach harcerskich na terenie naszego ośrodka i oddziaływaniu harcersstwa na młodzież, wygłosił druh harcistrz Trojan. Obszerne sprawozdanie zarządu zajęło następnie uwagę obecnych członków zebrania w liczbie około 150. Ze sprawozdań tych wynikało, że Zarząd Koła umożliwił w roku 1935 wyjazd silnej reprezentacji harcerzy i harcerek (w liczbie 45 uczestników) na zlot jubileuszowy do Spawy; zorganizował mimo kryzysu gospodarczego 3 tygodniowe kolonie dla przeszło 250 młodzieży w 10 różnych miejscowościach, przy globalnej sumie budżetowej 5380.95 zł.

Akcja letnia była przedmiotem sre-

ejalnej troski Zarządu Koła, który nie szczędził sił i zabiegów, by zaspokoić wszelkie potrzeby, a mógł to uczynić dzięki ofiarności władz, ziemiństwa i miejscowego społeczeństwa.

Zarząd Koła starał się usilnie o fundusze i poza składkami miał dochody z imprez, a mianowicie z zabawy karnawałowej i zbiórki ulicznej. Zarząd utrzymywał łączność z Zarządem Okręgu; delegaci brali udział na własny koszt w zebraniach zwolnionych w Poznaniu. Zarząd utrzymywał również kontakt z miejscowymi drużynami i brał udział w przejawach życia harcerskiego na terenie miasta Krotoszyna. Ostatnią, jeszcze nieukończoną pracą, była reorganizacja Koła, celem zapewnienia wszystkim jednostkom harcerskim pełnej opieki. Dochód Koła wynosił w roku sprawozdawczym 1644,26 zł.

Przewodniczący Koła podziękował władzom wojskowym i cywilnym, ziemiństwu i miejscowemu społeczeństwu za poparcie udzielone ruchowi harcerskiemu.

Nowy zarząd Obwodowego Koła konstatywnie się następujący: prezes Dr. Krzywański, wiceprezes — ppłk. Tyczyński, dyr. Hasiński, skarbnik H. maas Zbigniew, referent kolonii i obozów mjr. Maślanski, referentka propagandy i prasy — L. Leśna, sekretarz — A. Hildebrandt; pozatem wchodzi w skład zarządu druhowie: starosta powiatowy Wilimowski, burmistrz Fenrych, ks. Dziekan Małacki kapelan hufca, dyr. Kasakiewicz przewodniczący Kom. Miedzy-szkolnej, Kazimierz Bajerlein, Dr. Raciniowski lekarz hufca, obwodowy komendant p. w. kpt. Kapala, powiatowy komendant p. p. por. pil. Róbiński, S. Janja Mroczkowska, przewodniczący Grona Przyjaciół Harcersstwa: pp. kpt. Szymański, Bardecki, Antoszkiewicz, Orślak, Grabicki oraz hufcowy phm. Pawłowaka, Anderszówna i hufcowy hm. Leśny Edward.

ADAM NASIELSKI

WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

POWIEŚĆ. 15.

Głos nieznajomego przerwał tok jego rozmyślań.

— Wczoraj w nocy zastrzeliliś z narkotyką pułkownika Toma Londres'a. Mów. Dlaczego to zrobiłeś?

Pomimo mroku można było zauważyć, że Juliusz zbladł. Drżenie przeszło jego członki. Serce zaczęło bić jak młotem a ręceki ścisnęły się kureczowo. Z siłą woli, któraby zaszczyt przyniosła niejednemu psychologowi czy filozofowi ze szkoły stoików, opanował się i zdobył na odpowiedź.

Spokojnym, ale jakby z za grobu dochodzącym głosem opowiedział dokładnie przebieg zdarzenia. Klótnie z Laskim. Policzek, zawstydzenie, głupia wściekłość, która go opanowała. Strzał w rękę Laskiego, który nazajutrz stał na amatorskiego spotkania bokerskiego. Jego ucieczka i pościg Laskiego.

Wyspowiadał się jak przed rodzonym ojcem. Sam nie rozumiał czemu ma takie zaufanie do siedzącego naprzeciw człowieka w okularach.

Niewiedomo czemu, zdawało mu się, że nie ma nic grozi.

Nieznajomy słuchał w milczeniu. Ani ruchem rąk, drgnieniem powiek nie zdradził swych myśli.

Słuchał i rozumiał.

O jednym tylko Juliusz nie wspomniał.

O niebieskiej kopercie, którą otrzymał

od zmarłego przed śmiercią dla wręczenia adresatowi.

Juliusz skończył i odetchnął, jakby mu kamień spadł z serca.

— Czy pułkownik wiedział, że ty go zastrzeliliś?

— Tak, widział mnie przed śmiercią.

— Czy mówił z tobą?

— Tak.

— O czym?

— O... o niczem. Przebaczył mi mój czyn

— O czym szeptał ci do ucha przed śmiercią.

— O niczem. Przebaczył mi — mówię.

— Gdzie masz niebieską kopertę, którą ci dał?

Głos brzmiał teraz zupełnie inaczej niż przedtem. Twardo, nieublaganie. Można było wyczuć, że koperta ta przedstawia dla pytającego wielką wartość i że nie ustąpi on, póki jej nie oczyma. Juliusz zrozumiał nagle, że tylko dla tej koperty został tu wezwany i że gdy ją odda nie grozi mu już żadne niebezpieczeństwo ze strony tego człowieka.

Miał kopertę przy sobie. Czuł ją w lewej kieszeni marynarki. Już miał sięgnąć po nią i dać, ale coś go powstrzymało. W natch zaszeptał mu głos pułkownika: Schowaj tę kopertę. Oddaj adresatowi osobiście...

Widział teraz przed oczyma bladą szlachetną twarz ze ściekającą ze skroni grubą na palec strugą krwi — krwi, którą on przelał.

Postanowił. On koperty nie odda teraz. Chyba wraz z życiem. Prędzej zniszczy ją, niż odda w inne ręce aniżeli

adresatowi. Wiedział teraz, że postanowienia dotrzyma. Taki on już był. „Mardy chłopiec, ale warjat” jak mawiali jego przyjaciele.

Tak, był takim upartym warjatem. Koperty nie odda. Mało, że zabił tamtego, jeszcze go będzie zdradzał po śmierci.

Mimowolnie Juliusz wyprostował się. Siedział teraz z wyprostą na fotelu z rękami jego była taka szlachetna zaczęła, że nieznajomy za biurkiem, człowiek zimny jak głaz, poczęł mu się bacznie przypatrywać.

Patrzył nań innym wzrokiem. Ach, co by to był za nabytek pozyskać tego młodzieńca dla swoich planów. Młody, silny, inteligentny. Człowiek za biurkiem badał uważnie jego rysy. Odezwął się w nim psycholog-fizjonomista. Tak, takim się go spodziewał z fotografii, którą oglądał niedawno temu.

Mimo to powtórzył groźnie.

— Gdzie masz kopertę? Mów natychmiast.

— Nie powiem.

Juliusz nie usiłował wykręcać się. Powiedział sobie: „Jak jestem warjat to na całego”.

— Dasz mi teraz tę kopertę. Masz ją przy sobie. Nie usiłuj przeczyć. Dasz mi ją a ja cię stąd wyprowadzę i zapewnię bezpieczeństwo przed policją. Nie jesteś winny tego morderstwa — to przypadek. Ja cię obronię. Jestem dość silny na to. Nie żądam od ciebie słowa, że nie zdradzisz nikomu tej mojej siedziby. O to się nie boję. Ufam ci.

(D. c. n.)

— Odważny dróżnik ratuje życie dziecku. W ubiegły poniedziałek na torze kolejowym linii Krotoszyn — Leszno bawiło się 2 letnie dziecko pp. Pregelów, zam. przy ul. Rawickiej. Było to o godz. 14-tej, kiedy właśnie przejeżdżał tamtędy pociąg osobowy nr. 1125. Maszynista zbyt późno ujrzał dziecko na torze by jeszcze mógł pociąg zatrzymać. Zdawało się, że katastrofa niunikalna, gdyż dziecko tak było zajęte zabawą, iż zupełnie nie reagowało na sygnały maszynisty. W ostatniej chwili zapobiegł niebezpieczeństwu dróżnik kolejowy p. Jan Podziemski, który podbiegł do dziecka i usunął je na czas z pod kół nadjeżdżającego pociągu. Za bohaterstwo ten czyn, który popełnił dróżnik z narażeniem własnego życia, należy się słuszne uznanie.

— Kino „Bałtyk“ wyświetla film produkcji M. Goldwyn-Majera pt. „TU RZA DZI HUMOR“, którego temem są konkurencyjne intrzygi i zatargi między przedsiębiorcami filmowymi w Hollywood. Ciekawy ten film o życie amerykańskim tempie i rozmachem obfituje w wesołe epizody, a popularne postacie Flipa i Flapa wywołują ciągłe wybuchy śmiechu. Nowością jest występ Mickey Mouse'a rysunkowa kolorowa komedijka Disney'a przedstawiająca wojnę między czekoladowymi wojskami. Największą atrakcją filmu jest wspaniała wystawa i przepiękny balet, w którym bierze udział cały zastęp pięknych tancerek.

— Kino „Promień“ wystawia sensacyjny film egzotyczny p. t. „P A P U A“.

k którego akcja rozgrywa się na morzu i na wyspach archipelagu Nowej Gwincej. Treścią filmu są przygody bohaterki, dzielnej córki kapitana okrętu „Papua“, po stracie okrętu i śmierci ojca wśród szczezu dzikich wyspiarzy i dzieje szczerzej miłości, zdolnej do największych ofiar. Wspaniałe zdjęcia tropikalnego krajobrazu, przepojonego słońcem, obrazy z życia krajowców, ich sposób bytowania, tańce i obchody akcja pełna napięcia doskonała gra czynią ten film bardzo zajmującym i godnym widzenia.

— Kurs świetlicowy Związku Strzeleckiego. Zarząd Powiatu Związku Strzeleckiego z pomocą Zarządu Okręgu Z. S. zorganizował w Krotoszynie w czasie od 24 do 30 marca 1936 r. kurs dla przodowników świetlicowych. Na kurs przybyli strzelcy z powiatów: krotoszyńskiego, śremskiego i ostrowskiego.

Kurs składa się z części teoretycznej i praktycznej. Kierownikiem naukowym kursu jest obwodowy instruktor cświaty pozaszkolnej ob. Ossowski. Komendantem kursu zastępca kmtd. powiatu Kalisz, ob. Kaczmarek. Pozatem są referentami na kursie obywatele: Kaźmierczyk, prof. Magdziński, Matyniak, Pawła z Poznania i Słoninka. Kurs wizytowali ob. Komendant Okręgu mjr. Młyniec, okręgowy ref. wychowania obywatelskiego prof. Marzysz i okręgową referentką wych. obywatelskiego obywatelka Chorażanka z Poznania.

Na zakończenie kursu w niedzielę dnia 29-go b. m. odbędą się popisy uczestni-

ków, na które przybywają z Poznania prezes i członkowie zarządu Okr. Zarząd i Komenda Powiatu Z. S. Krotoszyn zaprasza na powyższe popisy sympatyków Zw. Strzeleckiego i przedstawicieli bratnich organizacji.

— Ze sali sądowej. W czasie ostatnich rozpraw karnych tut. Sądu Grodzkiego zostali zasądzeni:

Za kradzież — Kukielewiczski Czesław z Krotoszyna na 4 miesiące aresztu, Krawczyk Kazimierz z Gorzupia na 3 tygodnie aresztu, Kałużny Ludwik i Małkiewicz Franc z Krotoszyna po 1 tygodniu aresztu, Kupezyk Marianna ze Sarnow na 2 tygodnie aresztu i na 1 miesiąc aresztu;

Za kradzież leśną — Kieffer Antoni i Gasiński Jan ze Zdun na 30 zł grzywny z zamianą na 6 dni więzienia, Bala Jan z Bud na 10 zł grzywny, Swornowska Marja i Pfeifer Józefa z Duszej Górki po 10 zł grzywny lub po 1 dniu więzienia, Szymankowie Jan i Joanna oraz Cieślak Julia z Baszyna po 10 zł grzywny lub po 1 dniu więzienia;

Motył Antoni z Gorzupia za paserstwo na 2 miesiące aresztu; Mazajczyk Józef ze Smoszewa za nielegalne posiadanie sacharyny na 20 zł grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu oraz na 1 tydzień aresztu.

— Ze Związku Rezerwistów. Sekcja Szachowa przy tutejszym kole Związku Rezerwistów bawiła w Zdunach, gdzie rozegrała mecz z klubem szachistów „Giermek“. Krotoszyńscy przegrali i to w dość wysokim stosunku 10 1/2 : 5 1/2.

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonialne i delikatesy
Wina - Wódki - Liktery.
hurt — — detal

Nasiona

ogrodowe i polne w znanej wyborowej jakości poleca

ZIELONA DROGERJA K. Bajerlain
Krotoszyn — Zdunowska 6.

Wypożyczam aparat do opryskiwania drzew owocowych wraz z obsługą. Płyn desynfekcyjny do opryskiwania stale na składzie. — —

GARDEROBĘ MĘSKĄ I DAMSKĄ
po powrocie z ostatniego kursu kroju we Wiedniu
według najnowszych wymogów mody
wykonuje pod względem fachowości i solidności bez konkurencyjnie —
Fr. Sumelka
Zakład krawiecki,
Krotoszyn, Sienkiewicza 12.

Rok założ. 1911. Rok założ. 1911.
P. P. KLIENTOM
donoszę, że nadeszły już najnowsze żurnale i wzory na saison wiosenno-letni. Wykonuję kostjmy, płaszcze damskie, ubrania, płaszcze męskie. Osobny dział uniformów według nowych wzorów.
W. Chudziński
Mistrz Krawiecki - Krotoszyn Rynek 7.

Losy
do III. kl 35 Loterii Państw. nadeszły
Do nabycia w szczególnej kolekt.
M. OLESZAK
skład papieru i wyrobów tytoniowych
KROTOSZYN, RYNEK Nr. 1.
Ciągnięcia III, kl 15, 16 i 17 kwietnia 1936.

Km. 449/35.
Obwieszcz. o licytacji ruchom.
Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II rewiru Stefan Kuźrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, ulica Słodowa nr. 16 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31-go marca 1936 r. o godz. 9-tej w Bożacinie, pow. Krotoszyn odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Jagły składających się z młockarni, siewnika, kartoflarki, 2 wozów gospodarczych, wiatni, brzozi, 2 krów. 2 macior, 2 cieląt i parownika. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 17 marca 1936 r.
KOMORNIK: Kuźrzyński.

PANIENKA do dzieci lub do pomocy w domu **poszukuje posady za utrzymanie.**
Zgłoszenia do Redakcji Ośrodnika Pow.

PRZYJMĘ EKSPEDJENTKĘ do składu cygar.
Józef Rajewski,
Krotoszyn, — Farna 4.